



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

WE SRZODE DNIA 18. MARCA ROKU 1767.

Z TUREK

Z Carogrodu d. 7. Lutego. słowni stojący, który równie się zajął i chociaż zalano ogień, w Pałacu, cztery jednak bliskie do-
 W nocy dnia siódmego prze- szłego miesiąca ogień się zajął na my zapaliły się, wszystkie prze-
 jednym okręcie z nieostrożności cie są ratowane. Trwoga w ca-
 żeglarza, który okręt miał wy- lym Mieście z tego pożaru po-
 niść wkrótce do *Kairu*. (Ełfo- wzięta była przyczyną, że Sul-
 wie nie mogąc go ugasić uciekli; tan nie kazał oglądać narode-
 statek ów opuszczony pływając na twego Syna, aby pospólstwo
 zapalił inne cztery okręty, któ- zabobanne nie czyniło z tą pro-
 re jednak ngaszono edepchnąw- gnośtyków nieszczęśliwych.
 lzy pływający pożar. Ogień ten **Z WŁOCH**
 udał się pod Pałac Sultana na *Z Genui d. 17. Lutego.* Dnia 7
 brzegu morskim z strony zbro- tego miesiąca postrzeegliśmy tu

trzęsienie ziemi, które trzy razy
Miałem zatrzęśło. Jedne z tych
było naywiększe. Zadney szko-
dy nie mamy znaczney, oprócz
że mury Kościołów i niektórych
Domów ryły poczynały. Trze-
cia część Obywatelów tutejszych
z strachu, na pola wyniosła się
była.

Z Wenecyi d. 20. Lutego.

Sprawa, która zachodziła mię-
dzy Stolicą Apostolską i rzeczą-
pospolitą Wenecką, względem
Biskupstwa *Sebenich* w *Dalmacyi*
jest uspokojona. Także i ta po-
myśl, / koniec wzięła, która się
toczyła między Rzymem i Flo-
rencyą. Tym czasem Minister
Toskański w Rzymie będący *Baron de St. Odile* niemoże się zgo-
dzić z Kardynałem Sekretarzem
Stanu względem ceremoniałów
swoich. Pomieniony Minister
do tych czas mając mieć iaką
umowę z Kardynałem, domagał
się, aby przyłaną pierwey Mi-
nisteryalką kartą miał sobie go-
dzinę naznaczoną. Na co Kar-
dynał nie chce zezwolić, poka-
zując, iż ta nowotność przeci-
wna jest zwyczajem Dworu
Rzymskiego, który nigdy tych
ceremoniałów z Ministrami dru-
giey rangi nieużywał.

Z H I S Z P A N I I

Z Madrytu d. 12. Lutego.

Król Jmć odebrawszy wiado-
mość o szczęśliwym rozwiązaniu
W. Xiężny Toskańskiej, swoiey
Córki nakazał trzydniową Galę
i illuminacye kilku części tutej-
szego Miasta. Gala zaczęła się
dnia 25 pierwszego miesiąca.

Z F R A N C Y I

Z Paryża d. 16. Lutego.

Delphinowa Jeymć w lepszym
teraz zdrowiu znaydnie się i
może już dla zdrowia wyieź-
dzać. Co daie nam nadzieję, iż
wkrótce do zupełney czerstwo-
ści przydzie. Pan *Tronchin*
choć był od kilku Pań choru-
jących na ospę przoszony do Pa-
ryża, niechce jednak Dworu po-
rzucić, przeto aby za powrotem
nie przywiózł tam zarazliwego
ospowego powietrza.

Z Paryża d. 25. Lutego.

Dwie Damy, jeden Kawaler
i Paź, którzy przeprowadzali
Xiężniczkę *de Lamballe* z Sabau-
dyi do Francyi, powracając do
Turynu i z innymi ludźmi Dwo-
ru pomienioney Xiężniczki mie-
li nieszczęście karetę utracić,
która w drodze im się zlamala.
Szli zatym piechotą przez góry
przez długi przeciąg, czym tak

byli strudzeni, iż w krótkce wśy-
fcy pomarli. Z *Saintonge* oznay-
muia, że tam wilk szalony wiele
szkody czyni, iuż kilka ludzi u-
kaszonych od niego, z szaleństwa
umarło. Uczyniono doświad-
czenie w *Rochefort* z proszku kar-
miącego na dzieścicu ludziach
na śmierć skazanych, doświad-
czenie to było niepomyślnie. Wy-
nalazca proszku odmienił onego
przygotowanie i upewnia, że
drugi nowy proszek pożądaný
uczyni skutek. Mają więc zno-
wu doświadczać na dzieścicu
więźniach.

Z A N G L I I

Z Londynu d. 17. Lutego.

Spodziewano się na dzisiejszy
dzień powrotu Hrabi *de Chatham*
do Londynu; dokąd wyjechał
wprawdzie z dobr swoich *Bur-*
ton-Pynsent nazwanych, lecz nowy
paroxyzm podagryczny napadł
go w drodze i przymusił do za-
trzymania się w *Marlborough*: w
kraiu *Wiltshire*. Z tey przyczy-
ny nie możemy pewnie wie-
dzieć, kiedy do nas ten Pan przy-
będzie. Król Jmć oczekiwając
nań miał kilka rad walnych w
sprawach odwołki nie cierpią-
cych z swoimi Ministrami, które
sprawy zaraz po przyjeździe Hra-
bi będą podane Parlamentowi

do roztrząśnienia. Nowe uło-
żenie taxy na grunta pierwszą
obrad będzie materyą; Dwór tym
czasem dla wyrozumienia zupeł-
nego tak wielkiej sprawy kazał
sobie podać *Memoryaly* od wszy-
tkich Wielkorządców Prowin-
cyi z taxą dawniey ułożoną, i
ceną gruntów i dobr. Szkoc-
cya, która teraz czterdziestą
część tylko tego płaci, co Anglia
wnosi do skarbu, ma być na no-
wo taxowana według Traktatów
zjednoczenia obu Królestw. Zie-
mie tameczne więcę nierównie
tych czasów czynią intraty, niż
czyniły owych, których taxa da-
wna była stanowiona. Ułożyw-
szy taxy przystąpi Parlament do
opatrzenia *summ* na posilki te-
goroczne. Agenci *Osad* częste
mają umowy z Ministrami dla u-
beśpieczenia wolności krajów o-
wych i zabezpieczenia wszelkim po-
stępkiem temu przeciwnym. U-
czyni także Parlament rozpo-
rządzenie handlu między Anglią
i *Osadami*, a oraz weyrzy wpo-
żytki rzemióśl, które są usta-
nowione w Ameryce. Towa-
rzystwo Kupieckie *Judyjskie* z
mnieyszą, niż rozumiano trudno-
ścią dotrzyma swoje Przywileie.

Z Londynu d. 19. Lutego.

Temi datami wysłano dwóch

Kuryerów jednego do Kawalera Moore wielkorządcy Nowego Yorku względem wstrząśnienia się przyjęcia rozkazów Parlamentowych ściągających się do dania stanowisk woysku w owej Prowincyi. Dwór postanowił nie z praw swoich nieustępować żadney Prowincyi, i najsiurowszych używać sposobów do przymuszenia Amerykańskich Anglików aby Dekretów i postanowienia Parlamentowych słuchali. Pobłażenie albowiem im w tey mierze może sprawić smutne dla Państwa skutki; drugiego Kuryera wysłano do Berlina. Towarzystwo Kupieckie Indyjskie umawia się teraz z Ministrami względem summy pieniędzy którą ma skarbowi wypłacić. Szkocya i Irlandya dają cztery milliony do skarbu, ażeby tylko zniesione było pomienione Towarzystwo i pozwolono wolnego dla wszystkich handlu do Jadyi, Anglia tyleż da niezawodnie.

Z N I E M I E C

Z Lipska d. 7. Marca. Z Carogrodu mamy wiadomość, że Sultan odłożył uroczystości, które miały być z okoliczności narodzenia Syna Sultana Mahometa czynione, na przyszłą wio-

inę, chcąc przez to umniejszyć kosztu swoim poddanym. Też wiadomości donoszą, że Państwo Ottomańskie w tym stanie teraz zostało, iż gdyby w Europie pokody był zerwany, nie może do żadney się strony przywiązać ani woyny prowadzić dla buntów i zamieszek tam jeszcze nieuspokoionych zupełnie. Z Paryża piszą, że tam mówią o pytaniu, które w krótko uczonym będzie podane do rozwiązania: to jest; jeśli kula ziemna bieg swódy odmienić, albo przynamniej z niego zbroczyć kiedy powinna, przeto iż wiedney iey stronie to jest w Ameryce wiele barzo kruszców się zebrało, i przez nie ziemia stała się cięższą z iedney niż z drugiey strony.

Z Berlina d. 5. Marca. Z Potsdam oznajmują, że tam dnia 27 przeszłego miesiąca około wieczora chmury straszliwe zaślęły niebo, grzmot z błyskawicą Obywateliów strachem napelnił, który powtórzonemi piorunami niezmiernie był powiększony: Kilku ludzi legło zabitych. Po ulicach wielkie ogniste kule długo latały, o których Filozofowie nasi mówią, że temi czasy nie mogły utrzymywać się na powietrzu,

blicz
Racz
Pod
kasz
Jehn
Xawe
Pani
Janer
ronn
Jmé
Jeyn
Suff
czy
Pod
Wiś
fkie
rocz
chod
do j
mian
mnen

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODE DZIA 18. MARCA ROKU 1767.

Z *Lublina d. 8. Marca.* Odprawily się tu ceremonie publiczne Chrzta Syna Jmci P. Karetana Franciszka Xawerego Raczyńskiego Starosty Koziańskiego, Deputata z Woiewodztwa Podlaskiego z Ziemi Drohickiey, którego Chrzcił Jmć X. Łukasz Godorowski Prezydent Trybunału Koronnego w Kościele Jhmć XX Dominikanów, dane są Jmiona Ignacy, Franciszek Xawery, i Michał. Trzymali zaś do tych Ceremonii Jeymć Pani Łubińska Weiewodzina Poznańska Wdowa, z Jmcią Panem Janem Kickim Starostą Oknińskim Marzałkiem Trybunału Koronnego, Jeymć Pani Hrabina Ostolińska Starościna Nurfka z Jmć Panem Leonem Kuczyńkim Podkomorzym Drohickim, Jeymć Pani Jabłonowska Kasztelanowa Wiślicka, z Jmć Panem Suffczyńskim Kasztelanem Czerskim, Jmć Pan Potocki Krayczy Koronny, Starosta Leżawki z Jeymć Panną Kuczyńską Podkolanką Drohicką, Jmć Pan Roch Jabłonowski Kasztelan Wiślicki, z Jeymć Panną Debolanką Chorążanką Lubaczewską.

Z *Lubicy na Spiszu d. 9. Marca.* Trzynaście Miast Spiszkich, dnia 3 tego miesiąca, to jest, w wigilią S. Kazimierza, doroczne J. O. Xiążęcia Starosty swego Jmienia, uroczystym obchodzily obrządkiem. Znaczeni Goście, którzy się tu ziechali do Jmci X. Proboszcza Naszego, Prowincyala *Scholarum Piarum* mianowicie fest ten przyjezdobili. Wotywa o S. Trojcy z hymnem *Te DEUM Laudamus*, śpiewana była *Pontificaliter* przez

Jmci X. Opata Proboszcza Lewockiego, przy huczonym z mo-
żdżerzy strzelanii: Które kontynuowane było, iak pod czas
obiadu, tak pod czas wieczerzy, u Jmci P. Graffa, czyli Nay-
wyższego Sędziego, XIII. Miast. Illuminacya Miasta tutey-
szego, rezonancya Mazyki, i okrzyki Ludu, *Vivat Casimirus, vi-
vat Princeps Starosta Noster*, w późną noc trwały. Podobnież i
po inszych Miastach Naszych to Święto odprawiało się.

ZI WARSZAWY DNIA 18. MARCA

J. K. M. P. N. M. dnia zanedayszego idąc na nabożeń-
stwo, przyjmował łaskawie dwóch Officyerów Pruskich prezen-
towanych sobie od Jmci Pana Benoit Rezydenta Dworu Ber-
lińskiego. Tegoż samego dnia Jmci X. Podolski Referendarz Ko-
ronny świeżo tu z podróży swoiey przybyły, miał honor pre-
zentowania się Najjaśnieyszemu Królowi Jmci P. N. M.

Jmci P. Korwin Kpchanowski Kasztelan Żarnowski poprze-
dzając czas przypadający w następującym Miesiącu rezyden-
cyi do boku Najjaśnieyszego Pana, w tych dniach przybył tu
do Przytomnego Państwa.

Dnia onegdayszego Jmci P. Ożga Starosta Romanowski przy-
bywszy w swoich intereffach do Warszawy słabym dnia 13 *Eju-
sdem* potrzy niedzielney chorobie z tym się rostał światem, któ-
rego śmierć, tuteysze dzwony w Warszawie ogłosiły, a obrzą-
dek Chrześciański, przy licznych Mszach Świętych, Wigiliach
różnych Zakonów, w Kościele W.W. XX. Karmelitów Bosych,
odprawil się.

Ciało ś. p. Jmci P. Schitzenberga Półkownika Korpusu Ar-
tylleryi Koronney w przyszły piątek do Jchmć XX. Reforma-
tów tuteyszych zaprowadzone dnia następującego po skończo-
nych za Duszę jego licznych ofiarach przy trzykrotnym z pię-
ciu armat przez Artylleryę i tyleż razy z ręczney strzelby przez
nizykowany trzema gleytami na ulicy Batalion Gwardyi pie-
szey Koronney ognia wydaniu jest tamże pochowane.

Kommissya Rze zypospoltey Skarbu Koronnego Obowią-
zki Prawem na siebie włożone zwykłą utilnością wykonywając,

i porządek Kraiowy iak najlepszy nie tylko slyszec ale i wi-
dziec pragnąc; co się tycze spławu Rzek iak wygodę Obywa-
telstwu przynoszącego, tak handle pomnażającego, względem
tych iako to Pilicy i Narwi, Dekreta z wyznaczeniem Urzędów
do Dóbr po nad niemi sieżących ziechania, i tamże aby Tamy,
Grobłe, Jazy, Młyny spławu tychże Rzek niedopuszczające znie-
słone były obszernym przepisaniem, dawniey zapadłe do skutku
przywodząc, a nieprzepominając i innych równie spławnych
iako to Buga, Wieprza, Tyśmienicy, Warty, Sanu i które ta-
kowemi być mogą do Dziedziców i Possessorów Dobra po nad
niemi mających Uniwersał wydała, Miłością dobra Publicznego
obligując Onychże, ażeby skutku Kondescensyi i Prawa execu-
cyi nie czekając, samiz dla przykładu, zaszczytu, i chwały swo-
ięy piacy od płynących temi Rzekami z Towaratni wszelkiego
stanu Ludzi pod żadnym pozorem nie wymagając, Młyny, Ja-
zy, Tamy, i Grobłe oraz wszelkie do defluitacyi przesakody,
znosić, rugować, i obalać kazać raczyli. Niechcąc oraz Traktów,
Mostów, Grobel i wszelkich przepraw mieć bez porządnego
opisania, względem tych iak w powszechności, tak i wszczegul-
ności każdego interessujących, iżby iak naydostateczniey tak
pomienione Mosty, Grobłe, i wszelkie przeprawy utrzymują-
cym na nieuchronne wydatki Prawem dozwolone prowenien-
cya upewniona została, iako też przeieżdżającym ciężkość w
opłacaniu się nad zamiar tegeż Prawa sprawowaną z dokładnym
przepisaniem w tey mierze należących czynności Uniwersał
wydała nimże do sprawiedliwego Taryff Mostowego i Grobel-
nego ułożenia Woiewodztwa Ziemie i Powiaty Rewizorów z
Ludzi dobranych wyznaczając, i aby Rewizyi swoiey dzieła nay-
daley na dzień 20 Miesiąca Listopada w Roku teraznieyszym po-
kończyli onymże zalecając. Którten Uniwersał że jest każde-
mu tak z kupczących, iako nie kupczących potrzebny, przeto
do kilku Tyśięcy Exemplarzów wybity procz do Grodów i na Ko-
mory Skarbu Koronnego rozdania, w Drukarni tułeyzney, iako
też u Bibliopol Karasińskiego idąc ku Nowomieyskiej Bramie, a o-
razi w Kantorze adresów u Pana Giulla w Marywilu do przedania,

na powrócenie się expensy Druku jest pozłotemu iednym Exem-
plarz przedaiący się.

Z Drukarni Mitzlerowskiej wyszedł tymi dniami tom pierwszy
Historji nauk wyzwolonych Francuskim ięzykiem przez Pana Juwe-
nal de Carlanças napisany, & dla używania Jchmciów PP. Kadetów
i powszechnego Narodu pożytku na Polski ięzyk przelożony zawiera
w sobie Historję o Grammatyce i Językach; o Poetyce albo Rymo-
tworstwie; o wymowie Sądowej, i Duchowney albo Kaznodziejskiej;
o Dzieciopisarstwie albo Historji, w którym dziele, iż się znajduie kry-
tyka Autorów zwłaszcza piszących o Historji Polskiej, każdemu
pragnącemu być wiadomionym o Historji Domowej na wielkiej być
może pomocy, iż porządkiem Panowania Monarchów co o każdym
Królu, i którzy pisali Autorowie jest wyrażono. Cena Tomiku tego
na kleidowym papierze Złotych 6, na woanym ordynaryjnym Złotych 5.

Z Poznania: Jozef Czarnicki wieku lat 23 mający, twarzy
okrągłej, włosów czarnych gęstych, u rąk palcy długich i żółtawych,
nosa przykrótkiego, no wzrost dobry wyrastaący, okradłszy Pana
sirego, w pieniądżach białey Monecie starych Tyrfach i Szostakach
pewne quantum uszedł, na koniu cisawym z tyfina dobrym Tatarskim,
z kulbaką żułtawo pokoszczoną, Musztuk z nagłowkiem od Rządzika
wypruty, Pistolety gwintawe żelazne, u iednego tożę wadpsute, w cza-
pce wysokiey zieloney sztepowaney, w kicie Jubka szara Barankiem
fiwym obłożona, spodem białemi podszyta, Żupan zielony, sukienny,
Ładownica łosia, szarawary złotym sznurkiem, Matelzak z suknia-
mi par dwiema, Żupan iedwabny, żółte i czarne kwiatki, wyrzucane,
drugi w pregi zielone, i czerwone, kontusz lawendowy, drugi stalowy
z kieszonkami, Pas biały, złotem i iedwabiami wyszywany. Ten wy-
rostek z dziecinnych lat będąc wychowanćem u Jmci P. Macieja La-
skowskiego Burgrabiego Poznańskiego zapomniawszy w dziecności wy-
chowania, i Edukacyi, ważył się uczynić, krzywdę tak znaczną. Zar-
czym rekomenduię się aby jeżeli się trafi komu widzieć, lub słyszeć, aby
doniósł Jmci P. Poczmiistrzowi Poznańskiemu, będzie sowta nadgro-
da zato.